



# RAPORT

**Rosyjska i białoruska propaganda  
towarzysząca wojnie napastniczej  
Rosji na Ukrainę.**



**Disinfo Digest**



# PROJEKT



## PRZECIWDZIAŁANIE ROSYJSKIEJ DEZINFORMACJI I PROPAGANDZIE

---

Raport został opracowany w ramach finansowanego przez USAID i koordynowanego przez International Republican Institute's (IRI) Beacon Project, międzynarodowego projektu badawczego poświęconego przeciwdziałaniu rosyjskiej dezinformacji i propagandzie. Opinie w nim wyrażone należą wyłącznie do jego autorów i nie należy ich utożsamiać ze stanowiskiem IRI.

---

Disinfo Digest



# RAPORT

## **Rosyjska i białoruska propaganda towarzysząca wojnie napastniczej Rosji na Ukrainę.**

Wpływ szkodliwych linii narracji dezinformacyjnych i propagandowych Rosji, Białorusi oraz aktorów rezonujących w Polsce na polskie społeczeństwo, w celu negatywnego wpływu na postrzeganie następstw trwającej wojny napastniczej Rosji na Ukrainę oraz ukraińskich uchodźców w Polsce.



*Opracował: Maksym Sijer.*

**Redakcja Disinfo Digest**

---

Warszawa, dnia 24 stycznia 2023 roku.

## ***Spis treści***

Wstęp	5
Metodologia	6
Linie narracji	7
Narracja strachu Federacji Rosyjskiej	10
6 obszarów informacyjnych	10
Predykcja celu operacji i dekompozycja rosyjskiego modus operandi	11
Obszar informacyjny: groźby użycia broni nuklearnej.	11
Obszar informacyjny: epatowanie kryzysem energetycznym.	12
Obszar informacyjny: fałszywe tezy o rzekomym udziale wojsk NATO w operacji obronnej Ukrainy.	13
Obszar informacyjny: dopuszczenie krytyki wobec rosyjskiego MON i generalicji.	
Ochrona wizerunku Putina.	14
Obszar informacyjny: „masowy udział najemników z Polski w Ukrainie”.	15
Obszar informacyjny: próby zakłócania relacji polsko-ukraińskich.	16
Zakończenie	20

## Wstęp

Jak pisał C. Clausewitz - każda epoka ma swoje wojny. Ma ją więc i nasza epoka, którą okrzyknięto epoką informacji. Chociaż nadal trwają dyskusje, kiedy się ona praktycznie zaczęła to jednak większość dyskutantów jest zgodna, iż za jej symboliczny początek uznać należy XXI wiek. Dowodem może być fakt, iż na progu XXI wieku doświadczamy intensyfikacji konfliktów czwartej generacji, w których dominują operacje na płaszczyźnie informacyjnej. Interesującym jest, iż przewagę w tych operacjach mogą zyskać podmioty międzynarodowe o znacznie mniejszej liczebności, lecz o znacznych możliwościach i zasobach energetycznych oraz bardziej rozwiniętych zdolnościach informacyjnych i informatycznych, pozwalających na zdominowanie wymiaru energetycznego i informacyjnego w potencjale (zdolności, zasobów, możliwości) sił zbrojnych. Toczone od początku XXI wieku konflikty zbrojne ukazały już, iż znaczące dla losu konfliktu bitwy rozgrywane są nie tylko na płaszczyźnie militarnej, lecz również w takich obszarach jak: obszar gospodarczy, polityczny, kulturalny czy religijny. Według współczesnej teorii wojskowej nie ma już różnicy między tym co jest, a co nie jest polem bitwy.

Najlepszym przykładem tego stanu rzeczy jest trwająca rosyjska agresja zbrojna przeciwko Ukrainie, która pod wieloma względami, trwa nieprzerwanie od 2014 roku. Na szczególną uwagę zasługują operacje wpływu społecznego, w których obszary polityki, kultury, gospodarki i wojskowości wzajemnie się przenikają i uzupełniają. Opracowany „Raport wpływu szkodliwych linii narracji dezinformacyjnych i propagandowych Rosji i Białorusi oraz aktorów rezonujących w Polsce na polskie społeczeństwo oraz demokrację, w kontekście wojny na Ukrainie oraz postrzegania ukraińskich uchodźców w Polsce”, uwypukla rażenie informacją zarówno społeczności polskiej, ukraińskiej oraz międzynarodowej.

Opracowanie przybrało charakter synkretyczny. Z jednej strony stanowi ono podsumowanie i uzupełnienie dotychczasowej wiedzy teoretycznej na temat wpływu informacji na kreowanie obrazu konfliktów zbrojnych, z drugiej - zawiera potwierdzenie owej wiedzy na podstawie analizy przestrzeni informacyjnej Rzeczypospolitej Polski w okresie od 24.02.2022 r. do 15.01.2023 roku. W treści Raportu znaczące miejsce zajmują główne linie narracji, uwypuklono najbardziej aktywnych aktorów prowadzących operacje i działania informacyjno-psychologiczne. Analityczne podsumowanie stanowi omówienie zamierzonych i osiągniętych przez nadawcę efektów informacyjnych. Tym samym zaprezentowany został wpływ i rola mediów masowych na kształtowanie świadomości odślanając mechanizmy kreowania opinii publicznej.

Opracowanie niniejszego Raportu podyktowane jest coraz większym wpływem procesów komunikacyjnych na globalne bezpieczeństwo. Szczególnego znaczenia nabiera to w odniesieniu do trwającej wojny i roli Rzeczypospolitej Polski pełniącej rolę lidera państw wspierających w niej Ukrainę. W słuszności podjętej analizy utwierdza trudność rozpoznania, a co za tym idzie podejmowania skutecznej obrony przed działaniami właściwymi wojnom czwartej generacji, zarówno strony będącej głównym obiektem agresji, jak i międzynarodowej opinii publicznej.

## **Metodologia**

### **Miejsce i czas**

- Miejsce: wirtualna przestrzeń informacyjna Rzeczypospolitej Polski. Zakres czasowy: 24.02.2022 do 15.01.2023.
- Zakres tematyczny: Trwająca rosyjska wojna napastnicza w Ukrainie, jej następstwa i zdarzenia pokrewne.

### **Cele i problemy badawcze**

Głównym celem podjętych badań była identyfikacja fałszywych linii narracyjnych, którymi posługuje się Federacja Rosyjska oraz obiekty jej wtórujące. Następnie pogrupowanie i omówienie obszarów, w których przeciwnik informacyjny jest aktywny. Wskazanie celów informacyjnych agresora oraz predykcja celu operacji.

Cel raportu to zaznajomienie opinii społecznej z głównymi obszarami informacyjnymi w ramach, których prowadzą swoje działania rosyjskie i prorosyjskie obiekty propagandowe. Jakie wynikają z nich linie narracji oraz jakie działania – efekty informacyjne – efekty psychologiczne – chcą w ten sposób uzyskać. Wiedza ta pozwoli usystematyzować i zrozumieć podejmowane przez wrogie ośrodki propagandowe działania. Dekompozycja rosyjskiego modus operandi wpłynie również na obniżenie poczucia lęku towarzyszącemu „narracji strachu” stosowanej przez aparat wpływu Federacji Rosyjskiej przeciwko RP.

### **Metody doboru obserwacji do próby**

Identyfikacja została dokonywana za pomocą analizy efektu psychologicznego i informacyjnego. Podział rozpoznanego wzorca na dwa zespoły. 1: zbiór obiektów trwale zaangażowanych w promowanie tez i narracji prorosyjskich i pochwalających wojnę napastniczą w Ukrainie. 2: zbiór obiektów, których atrybucja jest ukryta ale efekty ich działań są spójne z efektami grupy 1.

### **Sposób pozyskiwania i analizy danych**

Główną metodą pozyskiwania danych była metoda jakościowa. Dane jakościowe są niezbędne do właściwej interpretacji danych liczbowych. W przypadku badania lub monitorowania dezinformacji i propagandy rosyjskiej wpierw musimy mieć rozpoznane obiekty i aktorów inicjujących proces dezinformujący. To pozwala na prowadzenie pogłębionej obserwacji, również poprzez wejście badacza w określoną grupę i obserwowanie jej od wewnątrz. Dopiero tak rozpoznany dyskurs poddaje się badaniu metodą ilościową za pomocą narzędzi teleinformatycznych służących do monitorowania zdarzeń w przestrzeni medialnej. Uzyskany materiał stanowiących podstawę do opracowania niniejszego raportu pochodzi tylko i wyłącznie z otwartych źródeł informacji.

W przypadku trwającej rosyjskiej wojny napastniczej obserwowaliśmy jej przebieg oraz to jak w jego trakcie zmieniała się rosyjska narracja inicjowana przez wysokich rangą polityków (np. Marija Zacharowa czy Dmitrij Miedwiediew), którzy niejednokrotnie prowadzili działania informacyjne przygotowujące tło pod aktywność Kremla w pozostałych domenach operacji, a czasem komunikację manipulacyjną reaktywną, prewencyjną w odpowiedzi na niekorzystnie zmieniającą się dla Rosji rzeczywistość (np. sankcje, kontrofensywa ukraińskiej armii). Następnie badaliśmy w jaki sposób te informacje znajdowały odzwierciedlenie w komunikacji obiektów pośrednich i jak te obiekty przygotowywały i adaptowały te (wrogie) narracje dla odbiorcy końcowego. Następnie badaliśmy jak ten proces wpływał na odbiorcę i jakie postrzeganie rzeczywistości kreował.

## Linie narracji

W toku prowadzonego rozpoznania zidentyfikowaliśmy szereg narracji dezinformacyjnych za pomocą, których aparat wpływu Kremla dążył do stworzenia fałszywego obrazu relacji ukraińsko - rosyjskich. Poniżej prezentujemy wybrane pod względem potencjału szkodliwości i zasięgu narracje manipulacyjne stosowane przez Federację Rosyjską w atakach informacyjnych.

### Przegląd głównych, propagandowych linii narracji w okresie bezpośrednio poprzedzającym rosyjską napaść – grudzień, styczeń, luty:

- . Ukraina dąży do eskalacji napięcia z Rosją.
- . Kijów razem ze swoimi zachodnimi partnerami szykuje prowokacje wojskową przeciw Rosji.
- . Działania ukraińskich wojskowych stwarzają zagrożenie dla Rosji.
- . Obecność wojsk rosyjskich przy granicy Ukrainy ma charakter defensywny i jest podyktowana niebezpieczną polityką ukraińskich władz.
- . Ukraina próbuje zaostrzyć konflikt w Donbasie.
- . Zachód, szczególnie USA, podżegają Ukrainę do wojny.
- . Armia Ukrainy jest zmuszana do prowokacji w Donbasie.
- . Rosja liczy na powstrzymanie się Zachodu od inspirowania Ukrainy do prowokowania konfliktu.
- . Zachód spiskuje przeciwko Rosji i dąży do konfrontacji militarnej.
- . Polityka NATO i UE względem Rosji jest pod presją rusofobicznej mniejszości z Polską i krajami bałtyckimi na czele.
- . Rosja nikomu nie zagraża, jedynie przemieszcza wojska po swoim terytorium. Kto twierdzi inaczej kieruje się rusofobią.
- . „Reżim kijowski” systemowo łamie prawa rosyjskich rodaków na wschodzie Ukrainy, więc Moskwa może być zmuszona do interwencji.

Podsumowując mieliśmy przede wszystkim do czynienia z aktywizacją i wzmocnieniem przekazu o rzekomych planach, przygotowaniach i chęci wkroczenia Sił Zbrojnych Ukrainy (SZU) do Donbasu. Do siłowego rozwiązania Ukraińcy mieli być zachęceni przez zachód z USA na czele.

Wprost proporcjonalnie do zaangażowania Rosji w działania aktywne przeciwko Ukrainie, ulegały modyfikacji przekazy propagandowe za pomocą, których aparat wpływu Kremla dążył do wpłynięcia na postrzeganie sytuacji przez grupy, do których adresował swój przekaz. Zidentyfikowaliśmy w tym okresie rozwój narracji dezinformacyjnych jak również pogłębienie i adaptacje tych, które Kreml stosował już wcześniej.

## **Przegląd głównych, propagandowych linii narracji z początku rosyjskiej napaści w okresie luty - marzec 2022.**

- . Rosja nie ma planów okupować terytoriów Ukrainy.
- . Neonaziści sprawują kontrolę nad rządem Ukrainy.
- . Cała odpowiedzialność za możliwy rozlew krwi będzie spoczywać wyłącznie na sumieniu reżimu rządzącego na terytorium Ukrainy.
- . Rosja zamierza tylko „zdemilitaryzować i zdenazyfikować” Ukrainę, więc ukraińscy żołnierze powinni złożyć broń i udać się do domów.
- . Władze Ukrainy opuściły Kijów.
- . Ukraińscy żołnierze składają broń.
- . Prezydent Zełenski uciekł z kraju.
- . Władze regionalne Ukrainy uciekają na Zachód.
- . Wojsko Ukrainy szuka porozumienia z Rosją bo nie chce „bratniego” rozlewu krwi.
- . Ukraińskie wojska poddają się bez podejmowania walki.
- . Uchodźcy z Ukrainy zmienią demografię Polski i Polacy będą obywatelami drugiej kategorii.
- . Straż Graniczna nie kontroluje przejść granicznych i do Polski trafiają kryminaliści.
- . Uchodźcy z Ukrainy rozpoczną prześladowania Polaków.
- . Ukraińscy uchodźcy przyniosą do Polski choroby i przestępczość.
- . Ukraińscy uchodźcy zagarną pomoc społeczną przeznaczoną dla polskich rodzin i dzieci.
- . Sankcje szkodzą przede wszystkim gospodarkom państw europejskich.
- . Sankcje tylko wzmocnią Rosję i jej rynek wewnętrzny.
- . Rosja sobie poradzi bez Europy gospodarczo ale Europa bez Rosji już nie.
- . Dalsze sankcje przeciw Rosji mogą doprowadzić do rozpadu Unii Europejskiej.

Podsumowując mieliśmy przede wszystkim do czynienia z propagandą mającą stworzyć fałszywe „uzasadnienia” i wyjaśnienia niczym nie sprowokowanej napaści Rosji na Ukrainę. Działania informacyjne Kremla były oparte na budowie fałszywego obrazu uchodźcy wojennego, a także dyskredytacji SZU czy szerzej - zdolności państwa ukraińskiego do przeciwstawienia się Rosji. Rosyjskie ośrodki propagandowe próbowały również przekonać, że zachodnie sankcje nic nie znaczą, a w ogóle szeroko pojęty zachód w żaden sposób nie jest w stanie pomóc Ukrainie i na pewno ją pozostawi bez wsparcia. Cele informacyjne Kremla miały w tym okresie przede wszystkim wpłynąć negatywnie na wolę Ukraińców do walki i przetrwania wobec pogarszających się warunków funkcjonowania w czasie wojny.

Kolejne etapy monitoringu ujawniały zmiany i adaptacje działań informacyjnych Rosji w ścisłej zależności i nawiązaniu w działaniach dezinformacyjnych do kontekstu sytuacyjnego związanego z działaniami zbrojnymi czy sytuacją międzynarodową.



## **Przegląd głównych, propagandowych linii narracji od kwietnia do chwili publikacji raportu.**

- . Działania RP wobec uchodźców z Ukrainy przypominają zorganizowaną akcję przesiedleńczą.
- . Polska armia oczekuje wojny z Białorusią. Polska przygotowuje zmasowane uderzenie na terytorium zachodniej Ukrainy. Polska czerpie korzyści z wojny na Ukrainie.
- . Polski plan przejęcia zachodniej Ukrainy jest już prawie gotowy. Polska otwarcie posiada roszczenia terytorialne względem Ukrainy.
- . Polska i Ukraina stanowią prawdopodobne zagrożenie dla bezpieczeństwa Białorusi. Polsce kończy się czas na odzyskanie Kresów Wschodnich.
- . Ludność polska jest aktywnie przygotowywana do wojny z Rosją. Rząd pcha Polaków do wojny z mocarstwem uzbrojonym w broń jądrową.
- . Polska jest krajem zmilitaryzowanym i posiadającym agresywne zamiary względem sąsiadów.
- . Polskie wojsko nie jest zdolne do obrony granic. Polskie wojsko jest nieumiejętne i nieskuteczne. Polska armia nie spełnia standardów NATO. Polska przestrzeń powietrzna jest w zasadzie niebroniona.
- . Europa wpada w kryzys strukturalny w związku ze swoją polityką ws. Ukrainy.
- . Europa ponosi ogromną cenę społeczną i gospodarczą za wsparcie dla Ukrainy.
- . UE ma widoczne problemy wewnętrzne. Jedność UE jest zagrożona. Europa zostanie zniszczona przez antyrosyjskie sankcje.
- . Większość Europejczyków nie chce zbyt surowych sankcji na rosyjską energię.
- . Ukraińska armia jest wysoce niekompetentna. Ukraińcy handlują sprzętem wojskowym przekazywanym przez Zachód. Zeleński pasożytuje na Zachodzie. Zeleński defrauduje środki przekazywane mu przez sojuszników do walki z Rosją. Ukraińskie wojsko wykorzystuje cywilów jako żywe tarcze.
- . Polska powinna zmienić swoją politykę zagraniczną, ponieważ jej wsparcie dla Ukrainy prowadzi do zapaści gospodarczej kraju.
- . Europejskie państwa sprzymierzone z Kijowem współpracują z nazistami. Europejscy biurokraci bronią interesów wszystkich ale nie Europejczyków.
- . Polskie wojsko czeka na rozkaz wymarszu do Lwowa, a ukraińscy nacjonałiści w Polsce chcą przejąć Podkarpacie i woj. Lubelskie

Zaprezentowane linie narracji w tej części raportu to jedynie skromny wycinek całości. Wszystkich propagandowych zwrotów retorycznych są setki. Podsumowanie całości rosyjskich linii narracji z podziałem na obszary oddziaływania oraz z predykcją celu i dekompozycją rosyjskiego modus operandi znajdują się w kolejnej części raportu.

## **Narracja strachu Federacji Rosyjskiej**

**Presja psychologiczna przez zastraszanie** to jedno z podstawowych narzędzi rosyjskich operacji informacyjno-psychologicznych. Kremlowska propaganda stosuje je od dawna, na szeroką skalę i na wielu polach. Co gorsza, narzędzie to Rosjanom się sprawdza. Istotą tak skrojonych operacji informacyjno-psychologicznych jest wywołanie u odbiorców poczucia lęku, wątpliwości lub niepewności, które następnie mają wpływać na postrzeganie przez nich rzeczywistości i zdarzeń oraz – co najistotniejsze z punktu widzenia autora operacji - na proces podejmowania przez nich decyzji. Jednocześnie zastraszanie jest kwalifikowane do grupy narzędzi psychologicznych, które są realizowane nie tylko poprzez działania agitacyjne czy propagandowe. To znacznie szersza zdolność, której efektywne wykorzystanie jest wprost zależne od prowadzonych przez Rosję i jej aparat bezpieczeństwa operacji w domenie fizycznej, czyli w tzw. terenie. Nie zawsze muszą to być działania rzeczywiste, mogą to być również działania pozorowane, ale przeprowadzone w taki sposób, aby wytworzyć u odbiorców przekonanie co do nieuchronności i zgubnego charakteru zdarzenia.

Na podstawie badań oraz identyfikacji fałszywych linii narracyjnych, którymi posługuje się Federacja Rosyjska oraz obiekty jej wtórujące (w trakcie trwania rosyjskiej wojny napastniczej) dokonaliśmy wyróżnienia i pogrupowania na 6 obszarów informacyjnych, w których przeciwnik jest aktywny. Następnie została dokonana predykcja celu operacji - wskazano cele informacyjne agresora.

### **6 obszarów informacyjnych:**

1. Obszar informacyjny: groźby użycia broni nuklearnej.
2. Obszar informacyjny: epatowanie kryzysem energetycznym.
3. Obszar informacyjny: fałszywe tezy o rzekomym udziale wojsk NATO w operacji obronnej Ukrainy.
4. Obszar informacyjny: dopuszczenie krytyki wobec rosyjskiego MON i generalicji. Ochrona wizerunku Putina.
5. Obszar informacyjny: „masowy udział najemników z Polski w Ukrainie”.
6. Obszar informacyjny: próby zakłócania relacji polsko-ukraińskich.

## Predykcja celu operacji i dekompozycja rosyjskiego modus operandi

**Obszar informacyjny: groźby użycia broni nuklearnej.**

**Kontekst sytuacyjny:** Powodzenie Ukraińskiej kontrofensywy.

**Zastosowane środki aktywne:** presja psychologiczna przez zastraszenie, propaganda, dezinformacja.

**Cel:** stworzenie warunków uległości, odwrócenie uwagi od rosyjskiej klęski militarnej, zaniechanie wsparcia Sił Zbrojnych Ukrainy.

Straszenie konfliktem nuklearnym czy użycie broni atomowej jest stałym środkiem oddziaływania (modus operandi) Rosji. Najczęściej dotychczas było to połączone z eksponowaniem potencjalnego użycia sił zbrojnych ale *to se ne vrati*, stąd mamy do czynienia z coraz częstszym eksponowaniem zagrożenia nuklearnego. Od początku września, - a więc odkąd ruszyła ukraińska kontrofensywa, która oprócz odbijania znacznych terenów przede wszystkim złamała morale i rosyjskiego ducha walki oraz obnażyła skuteczność zarządzania i dowodzenia rosyjskimi siłami zbrojnymi, - obserwujemy wzmożone straszenie użyciem broni nuklearnej. Te działania informacyjne pełnią określony cel i są początkiem do działań dezinformacyjnych na niższych szczeblach przez inne wyspecjalizowane ośrodki propagandowe. Na użytek wewnętrzny stanowią one ostatnią deskę ratunku dla utrzymania jedności społecznej i morale dając obiekt do dumy, nadziei i wywyższania się. Na użytek zewnętrzny, międzynarodowy poza presją psychologiczną i odwróceniem uwagi od rosyjskiej klęski militarnej mają służyć do tworzenia warunków uległości, zaniechania wsparcia SZU i odwrócenia ról, czyli przedstawienia Ukraińców jako strony agresywnej, proszącej się o „prawdziwe kłopoty”, które mogą przez nich (postępy SZU) spaść i na nas (Polaków). Ponadto dziś z perspektywy czasu wiemy, że wzmożone działania propagandowo-dezinformacyjne na tym polu miały również być podgrywką przed kolejną aneksją: 30 września 2022 prezydent Władimir Putin podpisał „porozumienia” o przyłączeniu czterech ukraińskich obwodów: donieckiego (tzw. Donieckiej Republiki Ludowej, DRL), ługańskiego (tzw. Ługańskiej Republiki Ludowej), chersońskiego i zaporoskiego do Rosji. Aneksja ta połączona z szantażem nuklearnym (30.09.2022 Putin: „Rosja będzie bronić swojego terytorium wszelkimi dostępnymi środkami”) miała m.in. za zadanie zastopować Ukraińską kontrofensywę i zniechęcić do niej opinie międzynarodową. Kreml zastrzega sobie możliwość użycia broni atomowej w celu ochrony własnego terytorium jeżeli rosyjskie siły konwencjonalne byłby niewystarczające. Efekt informacyjny tych działań był następujący: *„no teraz to już na pewno będą mogli bo stworzyli sobie ku temu podstawy prawne, także lepiej ich nie prowokować, niech Ukraińcy pogodzą się z tą utratą”*.

## **Obszar informacyjny: epatowanie kryzysem energetycznym.**

**Kontekst sytuacyjny:** Groźby wybuchów niepokojów społecznych

**Zastosowane środki aktywne:** inspiracja, prowokacja, presja psychologiczna, propaganda, dezinformacja

**Cel:** stworzenie warunków uległości, wycofanie się z sankcji na Rosję, zaniechanie wsparcia Ukrainy

Szantaż energetyczny Federacji Rosyjskiej ukierunkowany aby oddziaływać na Europejskich decydentów jest uzupełniany operacją psychologiczną, której celem może być wykorzystanie społeczeństwa i obywateli przeciwko decydentom aby w wyniku ich nacisku politycy ugięli się, wyłamali z jednomyślności i zmienili twardy kurs izolacjonistyczny względem Rosji. Federacja Rosyjska często sięga po inspirację i prowokacje aby w ich efekcie podsycić animozję (budowanie poczucia „my vs oni”), pogłębiać polaryzację społeczną, niszczyć zaufanie do instytucji publicznych. W myśl zasady „dziel i rządź” Rosja pogłębia istniejące lub kreuje nowe podziały, czy to na tle historycznym, czy narodowościowym, czy ekonomicznym, czy innym. Wykazuje w tym względzie duży potencjał adaptacyjny (każdy „podział” ma swoją własną charakterystykę), ale cel ma zawsze ten sam – destabilizację. Aby go osiągnąć stosuje właśnie m.in. inspirację i prowokację. Oba te narzędzia mają większy potencjał oddziaływania, jeżeli ich zastosowanie następuje w sprzyjających okolicznościach faktycznych.

Identyfikowane przez nas zdarzenia w Europie, które zaczynają przenikać do polskiej przestrzeni informacyjnej mają za cel główny odwrócenie roli skutku z przyczyną: winnym ma być nie Rosja i jej zbrodnicza polityka a wsparcie dla Ukrainy walczącej o możliwość samostanowienia o sobie. W tym celu rosyjskie ośrodki propagandowe oraz wtórujący im prorosyjscy działacze podżegają do występowania w proteście przeciwko władzom krajowym i unijnym w pierw opierając się wyłącznie na motywacji ekonomicznej, a z czasem dodając wątki anty ukraińskie czy anty NATO'wskie (inspiracja). Naturalnym działaniem już obserwowalnym (przykład: niedawne protesty w Czechach) jest dołączanie się do już istniejących zdarzeń aby podpiąć się pod nie z własną agendą i agitacją i wytworzyć przekonanie o masowym poparciu swoich anty NATO'wskich, antyukraińskich i prorosyjskich haseł. Obecnie w Polsce działania rosyjskich i prorosyjskich ośrodków i jednostek skupiają się przede wszystkim na promocji zagranicznych protestów nadając im wyłącznie prorosyjski kontekst i motywowanie na ich podstawie do podobnych działań w kraju. Podsycanie, ukierunkowywanie i zarządzanie społecznym gniewem aby wymusić określoną reakcję nieprzychylnych władz to stały modus operandi Federacji Rosyjskiej.

**Obszar informacyjny: fałszywe tezy o rzekomym udziale wojsk NATO w operacji obronnej Ukrainy.**

**Kontekst sytuacyjny:** rosyjski syndrom oblężonej twierdzy.

**Zastosowane środki aktywne:** fabrykowanie dowodów, propaganda, dezinformacja.

**Cel:** relatywizacja własnej porażki, konsolidacja i mobilizacja społeczeństwa, stwarzanie casus belli dla własnej agresywnej i neoimperialnej polityki, kultywowanie syndromu oblężonej twierdzy.

Syndrom oblężonej twierdzy stał się podstawą zarządzania społeczeństwem w Rosji od czasów bolszewickich, został rozwinięty i zaadoptowany do każdej dziedziny życia w czasach sowieckich i stanowi fundament komunikacji na linii państwo – obywatele po dziś dzień. Jest to socjotechniczny środek aktywny służący władzy na Kremlu do zarządzania wielo: kulturowym/etnicznym/religijnym społeczeństwem Rosji zgodnie z interesem Kremla (niekoniecznie samych obywateli). Rosyjscy socjotechnicy dbają o to aby społeczeństwo nieustannie żyło w sytuacji pewnego dyskomfortu psychicznego, polegającego na poczuciu zaszczucia, osaczenia i strachu. Jest to narzędzie kontroli zachowań społecznych. Kreowanie atmosfery strachu zadaniują przede wszystkim władze polityczne Rosji a za ich wykonanie i ciągłe podtrzymanie odpowiada aparat medialno-propagandowy.

Rosyjski syndrom oblężonej twierdzy ma za zadanie kreowanie wizerunku wroga wewnętrznego i zewnętrznego (ciągłe poszukiwanie wrogów) oraz czarno-biały podział świata na swoich i obcych, siły dobra i zła (stawiając siebie zawsze po stronie dobra i demonizując przeciwników). Ma to na celu zatracenie instynktu samozachowawczego jednostki i poddanie się woli państwa (z gotowością do złożenia ofiary najwyższej). Istotnym czynnikiem-aktorem w tej kreacji jest również Rosyjski Kościół Prawosławny i geopolitycy-miśnicy pokroju Dugina z jego ruchem euroazjatyckim, którzy kreują rozmaite urojenia na temat jakiegoś szczególnego powołania czy wprost manii wielkości pośród innych państw i narodów. Ponadto do najważniejszych czynników, które warunkują współczesne oblicze rosyjskiego syndromu oblężenia należy heroizacja własnej historii (mit wielkiej wojny ojczyźnianej i walki z faszyzmem) i sakralizacja geografii.

Obecnie Federacja Rosyjska intensyfikuje swoje wysiłki w przestrzeni informacyjnej posługując się syndromem oblężonej twierdzy aby:

- Relatywizować własną porażkę w domenie militarnej.
- Konsolidować i mobilizować społeczeństwo w obliczu trwającej mobilizacji.
- Usprawiedliwiać bezprawne, bezpodstawne i nielegalne aneksje kolejnych terytoriów Ukrainy.
- Ukazać własny prawdopodobny sabotaż jako dywersję państwa zachodnich, w tym przede wszystkim Polski.

W tym celu rosyjski aparat propagandowy w ostatnim czasie posłużył się następującymi fałszywymi tezami:

- Rosja nie prowadzi walki z Ukrainą tylko z Zachodem i NATO.
- Integralność terytorialna Rosji jest zagrożona.

- . Rosja musi stanąć w obronie nowo przyłączonych terytoriów.
- . Polscy najemnicy to znacząca siła walcząca po stronie Ukrainy.
- . Wojska NATO biorą udział w operacji obronnej Ukrainy.
- . To nie Ukraina, a NATO przeprowadziło kontrofensywę.
- . Wybuchy na NS1 i NS2 to dywersja, za którą odpowiedzialność ma ponosić Polska i USA.
- . NATO prowadzi na Ukrainie operację wojskową przeciwko Rosji.

**Obszar informacyjny: dopuszczenie krytyki wobec rosyjskiego MON i generalicji. Ochrona wizerunku Putina.**

**Kontekst sytuacyjny:** wzrost dynamiki komunikacji propagandowej w aplikacji Telegram.

**Zastosowane środki aktywne:** propaganda, dezinformacja.

**Cel:** ochrona wizerunku Putina, dostosowanie narracji do dyskursu społecznego, pozorne wytłumaczenie niepowodzeń.

Zakrojona na szeroką skalę obrona ukraińskich sił zbrojnych nie słabnie, a wręcz przeciwnie. Jej sukcesy wprost zmieniają przyjętą linię propagandową rosyjskich i prorosyjskich ośrodków. Planiści działań informacyjnych reagują na dysproporcje między dotychczasowym przekazem agitacyjnym opartym na uderzaniu w postrzeganie Ukrainy i jej działań zbrojnych. W aktualnie rozwijanych narracjach stosują wybiegi mające uwiarygodnić przekaz i dopuszczają więcej krytyki wobec rosyjskiego MON i generalicji. Taki przekaz nie może być traktowany w kategoriach destabilizacji polityki propagandowej Kremla tylko jako celowy zabieg realizujący kilka celów jednocześnie:

1. Większe dostosowanie narracji do tez dyskursu społecznego (niepowodzenia na froncie).
2. Wskazanie pozornego wytłumaczenia niepowodzeń (poszukiwanie winnych).
3. Wskazanie pozornego uzasadnienia do dysproporcji sił i środków pola walki (kształtowanie obrazu napaści na Ukrainę jako wojny totalnej, wojny z NATO).
4. Ochrona wizerunku Putina.

To tylko wybrane cele które Kreml stosunkowo szybko stara się osiągnąć wprowadzając zmiany w narracji. Ten trend jest wyraźnie widoczny w zwiększonej dynamice komunikacji i powstawaniu nowych kanałów przekazu w aplikacji Telegram. Cel: Zwielokrotnienie kanałów oddziaływania, kontrolowanie krytyki w debacie społecznej (dyskusje). Tej wolty nie należy traktować wyłącznie jako działań osłonowych dla wizerunku rosyjskiej armii ale również jako narzędzie uspokajania - polegające na podsuwaniu gotowych i kontrolowanych odpowiedzi na pytania i zaniepokojenie pojawiające się w dyskusjach Rosjan. Warto tutaj odnotować, że w tej kontrolowanej zmianie narracji szczególnej ochronie jest poddany Putin,

którego wizerunek jest skwapliwie "odrywany" od niepowodzeń rosyjskich wojsk. Ochrona wizerunku Putina jest jednym z głównych celów obecnych działań a zaangażowanie rosyjskiej propagandy we "wskazywanie winnych" z MON i generalicji to cel pośredni. Zaobserwowana zmiana w stosowanych narracjach nie wpływa na pozostałe, te, które do tej pory były stosowane przez Kreml. Nadal trwa kampania dezinformacyjna wymierzona w postrzeganie Ukrainy, promocja "sukcesów" rosyjskich wojsk (zwłaszcza poprzez konta aplikacji Telegram promujące często przeplatając prawdziwe z pozorowanymi nagraniami z "pola bitwy", czy poddawaniu się ukraińskich wojsk. Omawiana zmiana narracji wynika głównie z prostego faktu - rosyjski aparat propagandowy nie był już dłużej w stanie ukrywać sytuacji na froncie przed rosyjską opinią publiczną. Postanowił zatem kontrolować ją w możliwie największym zakresie.

**Obszar informacyjny:** „masowy udział najemników z Polski w Ukrainie”.

**Kontekst sytuacyjny:** rosyjsko-białoruska operacja dezinformacyjna mająca na celu fałszywe postrzeganie Polski.

**Zastosowane środki aktywne:** propaganda, dezinformacja, dyskredytacja, fabrykowanie dowodów.

**Cel:** obarczyć wizerunkowo Polskę za wojnę na Ukrainie.

**Działanie na użytek wewnętrzny.** Jedną z głównych cech rosyjskich propagandzistów jest ciągłość przekazu. Aby zapewnić go w nieodpowiadającej rzeczywistości tworzy się dodatkowych wrogów i zagrożenie (zarządzanie poczuciem bezpieczeństwa). Stąd m.in. wzięty się tak bardzo zawyżone rosyjskie statystyki wojenne. Mają one za zadanie pokazać własnemu społeczeństwu, iż zgodnie z pierwotnymi założeniami już dawno rosyjska armia zniszczyła ukraińskie siły zbrojne, a teraz to walczą z całym NATO i polskimi najemnikami. W rosyjskim propagandowym przekazie skierowanym do własnego społeczeństwa dopuszczalne jest przegrywać kiedy połowa świata zmawia się przeciwko „bohaterskiej Rosji” ale nigdy, przenigdy z Ukraińcami, ponieważ w rosyjskim przekazie (zintensyfikowanym od 2014 r.) Ukraina to: państwo upadłe, sztuczne, z roku na rok coraz gorzej zarządzane, „zbuntowany region wielkiej Rosji”, a Ukraińcy to nieposiadający własnej odrębności, tożsamości czy kultury faszyści lub zarządzani przez „Kijowską juntę” podludzie (w najlepszym razie tacy trochę gorsi Rosjanie). A więc w jakim świetle to by stawiało samą Rosję i elitę zarządzającą?

**Działanie na użytek zewnętrzny.** Dotychczas Federacja Rosyjska próbowała neutralizować polskie ostrzeżenia generując niezliczoną ilość kampanii informacyjnych skierowanych do zachodnich społeczeństw bazujących na przekazie, że to nic innego jak tylko polskie uprzedzenia i rusofobia. W rosyjskim aparacie propagandowym rusofobia przestała być pojęciem służącym wyłącznie do określenia zjawisk ksenofobicznych, a stała się narzędziem budowy przekazu propagandowego. Przypisanie krytykom polityki Federacji Rosyjskiej rusofobii, narzuca kontekst poznawczy dla odbiorcy, podważając wiarygodność głoszonej przez krytyka tezy. Dotychczas posługiwanie się pojęciem rusofobii pozwalało ośrodkom propagandowym podważyć zasadność działań państw, polityków lub instytucji przypisując

ich działaniu brak obiektywizmu. Aktualnie z racji iż słuszność naszych działań i trafność w ocenie jest wszędzie podkreślana rosyjscy planiści działań informacyjnych musieli dostosować narrację do dyskursu społecznego.

Najnowszą odstoną i kontynuacją zarazem powyższych działań (czyli deprecjacji zaufania do polskiej oceny) w zachodnich społeczeństwach jest kreacja Polski jako kraju agresywnego i ofensywnego, który wysłał dziesiątki tysięcy najemników do walki przeciwko Rosji w Ukrainie. Z jednej strony jak już wspomniano ma to na celu dyskredytację SZU, z drugiej zbudowanie Polsce wizerunku agresywnego i ofensywnie nastawionego państwa, który podgrzewa konflikt i prócz Ukraińców stoi na przeszkodzie do zawarcia pokoju i zakończenia wojny, a co za tym idzie przywrócenie dobrostanu dla zachodnich społeczeństw. Taki agresywny przekaz to również próba przystąpienia wizerunku Polski na zachodzie jako bastionu humanitaryzmu i domu w którym schronienie znalazło kilka milionów ukraińskich uchodźców wojennych. Ponadto ma to również uderzyć we wzajemne polsko-ukraińskie zaufanie i braterstwo. W rosyjskim przekazie skierowanym do ukraińskiego społeczeństwa rzekomi polscy najemnicy mają odpowiadać za liczne zbrodnie wojenne na ukraińskiej ludności (panoszą się, robią co chcą, za nic nie odpowiadają) oraz mają tylko czekać na rozkaz z Warszawy do zajęcia zachodnich ziem ukraińskich – budowa wrogich resentymentów historycznych.

Działania te poza zwykłą dezinformacją i propagandą wzmocnione są fabrykowaniem dowodów. Jest to operacja długoterminowa obliczona na efekt w przyszłości a nie tu i teraz. Takim efektem a więc i celem (poza niszczeniem wizerunku, deprecjacji zaufania do oceny czy obarczeniem Polski winą za przedłużające się działania wojenne) jest m. in. obniżenie gotowości w zachodnich społeczeństwach do udzielenia Polsce wsparcia (jeśli takowe byłoby potrzebne,) poprzez wytworzenie przekonania, że Polska nie jest Państwem z którym należy się liczyć, wspierać czy solidaryzować w sytuacjach kryzysowych.

Jest to operacja realizowana wspólnie z aparatem białoruskim – jednym z celów stymulowanej presji migracyjnej na granicy z Białorusią było i jest właśnie wytworzenie takiego przekazu/obrazu w zachodnich społeczeństwach – kraju niehumanitarnego, nieprzyjaznego, agresywnego.

### **Obszar informacyjny: próby zakłócania relacji polsko-ukraińskich.**

**Kontekst sytuacyjny:** kreowanie obrazu Polski i Polaków na wrogo nastawionych do Ukrainy i Ukraińców oraz kreowanie obrazu Ukrainy i Ukraińców na wrogo nastawionych do Polski i Polaków.

**Zastosowane środki aktywne:** fałszowanie dokumentów, propaganda, dezinformacja, dyskredytacja.

**Cel:** zakłócić relacje polsko-ukraińskie, wywołać w obu państwach wzajemną niechęć, agresję i niepokoje społeczne.

Współpracująca ze sobą Polska i Ukraina, oparta na wspólnych europejskich wartościach i dążeniach, ponadto zgodnie identyfikująca zagrożenie płynące z neoimperialnej Rosji to



odwieczny koszmar Kremla. Stąd do kanonu pracy rosyjskich planistów operacji informacyjnych wszedł obszar relacji Polsko-Ukraińskich. Podstawą działań propagandzistów rosyjskich w tym obszarze są resentymenty historyczne i czarne karty obopólnej historii. Podważanie, dyskredytowanie, wzbudzanie nieufności wobec Polskich intencji to jedno z głównych zadań obecnie dla rosyjskich ośrodków propagandowych atakujących polsko-ukraińskie relacje. Rosyjscy propagandziści starają się rozgrywać płynącą z polski pomoc tłumacząc Ukraińcom (i innym społeczeństwom na świecie), że Polska pod przykryciem humanitaryzmu tak naprawdę ma ukryty cel: budowa utraconego imperium i realizacja wielkomocarstwowych ambicji.

W tym celu obiekty trwale zaangażowane w rosyjskie działania informacyjne propagują następujące fałszywe narracje:

- Promują dezinformację o rzekomym handlu przez polskich lekarzy organami uchodźców z Ukrainy.
- Straszą „planami Polski w sprawie Ukrainy”. Propagandziści na usługach Kremla, przekonują, że Polska chce odrodzić dawną Rzeczpospolitą, przy udziale zewnętrznych sił (NATO i USA) i środków, gdyż „Polacy marzą o utraconym imperium”.
- Próbuje wykazać, że Polacy są zagrożeniem dla bezpieczeństwa, egzystencji, tożsamości narodowej i religijnej Ukraińców.
- Propagują fałszywe tezy o roszczeniach terytorialnych i "pełzającej aneksji" zach. Ukrainy przez Polskę.
- Przekonują, iż bez względu na rozwój sytuacji Polska przy pomocy USA realizuje swoje ambicje dotyczące zajęcia zachodniej Ukrainy.

**Działania te poza zwykłą dezinformacją i propagandą wzmocnione są fabrykowaniem dowodów.** Stale publikowane są fałszywe dokumenty. Na przykład polskiej ambasady w Kijowie. Ma to na celu uwiarygodnić rosyjskie tezy dezinformacyjne o rzekomych planach przeprowadzenia referendum i aneksji zachodniej Ukrainy przez Polskę. Pojawiają się również ustawiane i reżyserowane wywiady z Ukraińcami mającymi potwierdzić rzekome zbrodnie wojenne i zbrodnie w ogóle jakich dopuszczają się „polscy najemnicy” na Ukrainie wobec Ukraińców. Ludność Ukrainy „bombarduje się” doniesieniami o tym „ze faktycznie popełnione i popełniane zbrodnie przez rosyjskich żołnierzy to tak naprawdę sprawa Polaków.

W przypadku Polski Kremlowska meta narracja to: Polska to kraj agresywny i ofensywny, Polska pod przykrywką pomocy i humanitaryzmu realizuje swoje mocarstwowe cele, Polska wspiera terroryzm, Polska to zbrodnicze państwo destabilizujące region, Polska stwarza zagrożenie dla Rosji, Polacy to niehumanitarni zbrodniarze.

**Nowym bardzo cennym i ważnym obszarem z punktu widzenia rosyjskich i prorosyjskich propagandzistów jest obraz ukraińskiego uchodźcy wojennego i polska pomoc (reakcja na nią).** Rosyjskie ośrodki propagandowe i ich agitatorzy, w tym również polskie organizacje i Polacy, którzy prezentują treści i podejmują akcje zbieżne z kremlowską propagandą (obiekty trwale zaangażowane w rosyjskie operacje propagandowe) bardzo umiejętnie rozgrywiają gesty solidarności i pomoc dla ukraińskich uchodźców aby przedstawić ich na wrogo nastawionych do Polski i Polaków.

Podważanie, dyskredytowanie, wzbudzanie nieufności wobec Ukraińskich uchodźców wojennych to jedno z głównych zadań rosyjskich ośrodków propagandowych atakujących polsko-ukraińskie relacje. Rosyjscy i prorosyjscy propagandziści starają się rozgrywać płynącą z polski pomoc, gesty solidarności i przede wszystkim reakcje administracji państwowej, która wpięrow szybko musiała rozlokować uchodźców i dostarczyć pomoc pierwszej potrzeby, aby następnie przejść do procesów ułatwiających adaptację, zarządzanie i organizację tak ogromnej ilości osób (tak skuteczne i szybkie działanie nie byłoby możliwe bez niesamowitej w skali świata ofiarności i zaangażowania społeczeństwa polskiego), tłumacząc Polakom, że to jakaś „akcja przesiedleńcza” (budowanie poczucia drugiego dna). Połączone jest to z propagacją teorii spiskowych jakoby to był z góry zaplanowany spisek dążący do wynarodowienia Polaków.

W tym celu obiekty trwale zaangażowane w rosyjskie działania informacyjne propagują następujące fałszywe narracje:

- obecność ukraińskich flag na państwowych budynkach - symbol okupacji Polski przez Ukraińców.
- Nadanie numeru PESEL (dostęp do usług cyfrowych, świadczeń i pomocy – sprawne zarządzanie) – nadawanie obywatelstwa i tworzenie partii ukraińskich.
- Język ukraiński w przestrzeni publicznej (ułatwienie adaptacji, asymilacji i przeciwdziałanie wykluczeniu i „gettyzacji”) – pełzające oddawanie państwa Polskiego.
- Ukraińcy są zagrożeniem dla bezpieczeństwa, egzystencji, tożsamości narodowej i religijnej Polaków.
- Propagują fałszywe tezy o roszczeniach terytorialnych (wsch. Polska) i "pełzającej aneksji" Polski przez Ukrainę.
- Ukraińscy uchodźcy są roszczeniowi i niewdzięczni – masowo demolują polskie mieszkania i ośrodki.
- Ukrainki „kradną polskich mężów”.
- Ukraińcy mają w Polsce łatwiej, lepiej i nic nie muszą robić by żyć na takim samym lub wyższym poziomie niż Polacy (nic tylko zostać uchodźcą wojennym).
- Ukraińcy przejmą całą pomoc socjalną i nic nie zostanie dla Polaków.
- Nie będzie oświaty i służby zdrowia dla Polaków, wszystko przejmą Ukraińcy.
- Ukraińcy przejmą rynek pracy. Polacy są i będą wyrzucani z pracy przez dotację do zatrudniania Ukraińców.
- Szybko dostosowujący i reagujący biznes: produkt ma ukraińskie napisy nie po to aby zwiększyć sprzedaż (i wpływy podatkowe) ale by ułatwić przejmowanie Polski.
- Wsparcie ukraińskiego wysiłku obronnego, przekazywanie post sowieckiego uzbrojenia – rozbrojenie państwa polskiego abyśmy nie mieli czym walczyć z „ukraińskim okupantem”.

Spis ten nie jest dziełem skończonym a jedynie sygnalizującym główne trendy.

Cel -> zubożyć Polaków na los Ukraińców kreując obraz przede wszystkim wroga i roszczeniowo nastawionych. Budowanie poczucia zagrożenia: socjalnego, ekonomicznego, bytowego, kryminalnego, tożsamościowego. Budowanie poczucia „drugiego dna” – kreowanie obrazu przesiedleńców i okupantów a nie uchodźców wojennych.

Te wszystkie działania i narracje z nich płynące mają w odbiorcy zbudować przekonanie, że otóż przestał on być „panem w swoim domu” i staje się obywatelem drugiej kategorii. To z kolei ma przerodzić się w potrzebę odnoszenia się do Ukraińców z wyższością i manierą wspomnianego „Pana”. W tym samym czasie do Ukraińców kierowana jest dezinformacja sugerująca, że nawet jeśli znaleźli w Polsce schronienie to będą tu traktowani (przez polskich „Panów”) jak podludzie, osoby drugiej kategorii – naród służalczy. Rosyjscy planiści działań informacyjnych liczą na to, że odbiorcy tych dwóch narracji spotkają się ze sobą i utrwalą kierowane do nich kampanię jako prawdziwy obraz rzeczywistości. W założeniu Rosjan ma to doprowadzić do wzrostu niepokojów społecznych, co z kolei ma przywrócić w obu grupach fobie przeszłości. Dalej ma to być zarzewiem trwałego zakłócenia obopólnych relacji i ma stanowić podwaliny pod destabilizację sytuacji w Polsce.

## Zakończenie

W chwili, ukończenia przedmiotowego Raportu, wojna na Ukrainie jeszcze trwa. Wydaje się, że może to trwać przez tygodnie, a nawet miesiące, czy to jako miażdżący konflikt, walka z okupantem, czy globalny kataklizm. Jednak od momentu wystrzelenia pierwszych pocisków stało się jasne, że ta rosyjska inwazja zapoczątkowała nową erę – taką, która zostanie zdefiniowana nie tylko przez wynik wojny w Ukrainie, ale także przez rolę jaką odgrywa w nim informacja.

Podsumowując, przedmiotowe opracowanie należy przyznać, iż w analizowanym obszarze czasowym aktywności Rosji i Białorusi była intensywna i permanentna. Skutkowała pełnoekranowym oddziaływaniem na przestrzeń informacyjną Polski. Intensyfikacja działań będąca pochodną działań frontowych, stymulowana i wyzwalana była przez determinanty polityki międzynarodowej państw wspierających Ukrainę ze szczególnym uwzględnieniem aktywności Polski.

Podjęta analiza wskazuje, iż spektrum operacji wpływu społecznego zwiększyło swój zasięg i generowało aktywności dezinformacyjne na niespotykaną dotąd skalę. Cały wachlarz spektrum możliwości, które oferuje nam nieustannie rozwijająca się technologia jest wręcz idealne do wykorzystania we współczesnych operacjach informacyjnych. Należy przy tym zwrócić uwagę na efektywności oddziaływania, którą jest środowisko tworzone przez odbiorców, będących suwerenami społeczeństw demokratycznych. Prowadzenie oddziaływania na tak różnorodne obiekty oddziaływania możliwe jest dzięki rozwojowi technologicznemu umożliwiającemu komunikowanie się we wręcz nieograniczonym zakresie. Społeczeństwa dzięki tak wielkiemu nagromadzeniu źródeł, moderatorów i swoistych pudeł rezonansowych informacji w coraz większym stopniu stają się podatne na potencjalne prowadzenie operacji wpływu społecznego. Potęguje to fakt uzależnienia się odbiorców od zdalnego komunikowania się. Wartościujące sądy będące w głównej mierze dostosowane do wyselekcjonowanego odbiorcy opierają się na sprawdzonych formach jak m.in. plotka, stereotyp, mit czy kamuflaż. Techniki w nich wykorzystywane to m.in.: reguła autorytetu, społecznego dowodu słuszności, wzbudzania wątpliwości, zniekształcania informacji, krytykowania i oceniania, fałszywej historii również nie są odkrywcze. Środkami oddziaływania są m.in. publicystyka, radio, telewizyjna, Internet czy ambona katedry uczelnianej. Głównym inicjatorem intoksykującym przestrzeń informacyjną jest niewątpliwie Rosja, będąca jednocześnie architektem wprowadzenia starannie dobranego katalizatora wywołującego zamierzoną reakcję opinii publicznej.

Niniejsza Raport uzmysławia nam że zasadniczym sprzymierzeńcem manipulacji informacyjnej z jednej strony jest niewiedza, nieświadomość i bańka złudzeń w której odbiorca funkcjonuje. Z drugiej tocząca się wojna, mająca kolejnych dowódców, kolejnych aktorów i kolejne wyznania informacyjne, które będą zapewne narastały i zwielokrotniały się. Wobec tego zaistniałe okoliczności nieustannie obligują do prowadzenia monitorowania i analizowania zachodzących procesów dezinformacyjnych w narodowej, jak i międzynarodowej przestrzeni informacyjnej.

Raport ten ze swoją dekompozycją rosyjskiego modus operandi należy również traktować jako uniwersalne narzędzie analityczne, gdzie działania rosyjskie oraz aktorów im wtórujących zostały przedstawione w sposób syntetyczny, uniwersalny i ponadczasowy, nie tylko zamykając się w ramy toczzonej wojny na Ukrainie. Wszelkich badaczy czy dziennikarzy zachęcamy do pogłębiania badań na poszczególne zasygnalizowane kwestie.